



18828

18828

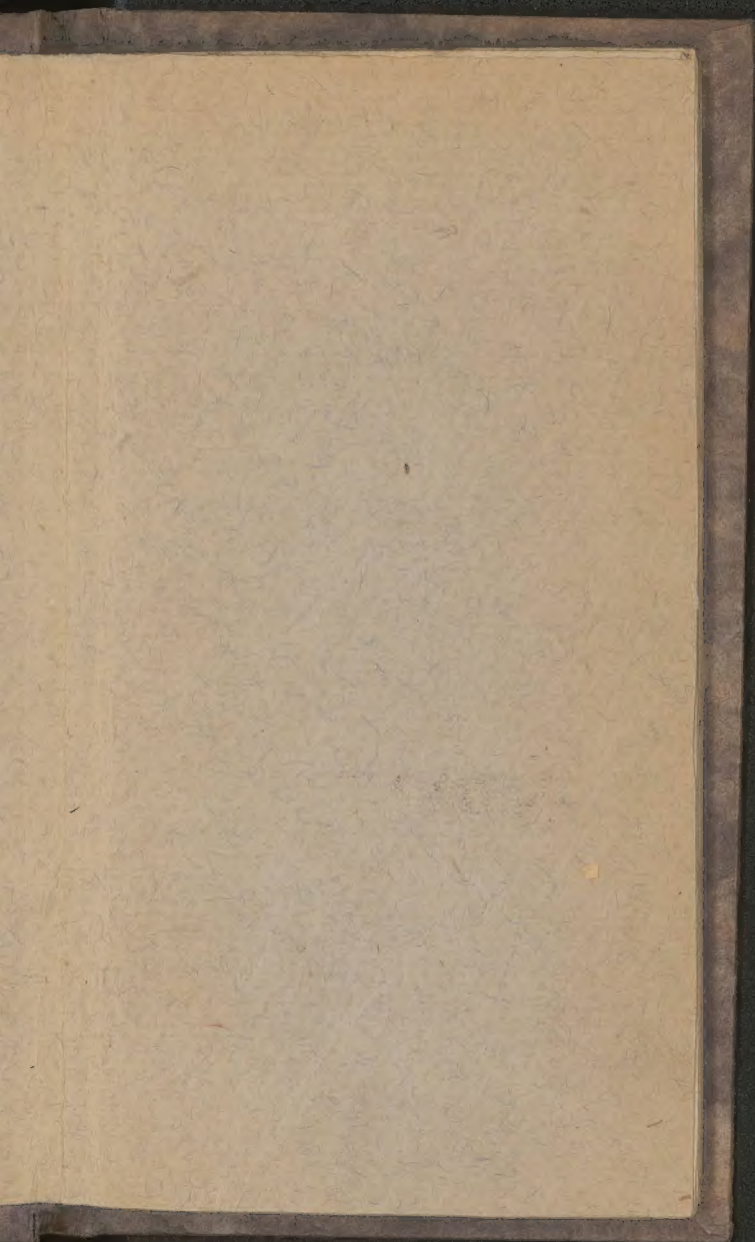
I

Mag. St. Dr.

P



18828



S
d



DYARYUSZ

Seymikow w Mieście Częstochowie
dla Powiatow Xiązkiego i Lelow-
skiego wyznaczonych.

Dnia 14. Lutego 1792. Roku

ODPRAWIONYCH.



DYARYUSZ

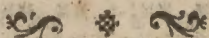
Przebieg choroby w roku 1888
w Warszawie, dnia 1. X.

1888.7

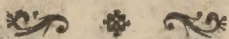
ODPRAWIONY CH



Dnia Czternastego Miesiąca Lutego
1792. Roku w Mieście Starey
Częstochowy, o godzinie w Puł-
dziewiątey dały się słyszeć Dzwony
we wszystkich tam Kościołach będą-
cych przy Jasney-Gorze poblisko leżącey.
ktore dzwonienie przez puł godziny trwa-
ło, á wtym czasie dla Zgromadzonych
Obywateli w Kościele Parafialnym była
Wotywa Solenna śpiewana przez Jmci
X. Marcina Jasińskiego Prowincyała
OO. Paulinow, á przez Muzykę Jasno-
Gorską grana. Po tey skończoney i u-
czynionym Błogosławieństwie, Nayświęt-
szy SAKRAMENT do Zakrytyi wynie-
sionym został. Obywatele Zgromadzeni
udali się na pośrzodek Kościoła pomienio-



nego, gdzie załtali Stoł wielki w koło
stółkami obłtawiony, Wazon y na Stole
stojące, przygotowane od Przełwietney
Kommissyi Cywilno-Woyskowej Powia-
tow Xiążkiego i Lelowskiego. JW. Ka-
sztelan Spicimirski i Urzędnicy Woie-
wodztwa Krakowskiego, nie mniej Kom-
missarze Porządkowi, Połłowie, Exdepu-
taci, podług Prawa terażnieyszego, koło
zrobiwszy, te zasiedli. A gdy tak JW.
Kasztelan Spicimirski, iako i Urzędnicy
Woiewodztwa Krakowskiego do Kandyda-
cyi podać się ołwiadczyli więc JW. Lu-
dwik Kalinowski Kommissarz Cywilno-
Woyskowy Powiatow Xiążkiego i Le-
lowskiego na mieyscu zagaiającego, z ko-
lei nayspierwszy nie wchodząc w Kandy-
dacyą, zasiedłszy, zabrał Głos. □ „ Gdy
„ do mnie kolej doszła Wam Przechacni
„ Obywatele terażnieyszy Seymik za-
„ gaić, niech naysprzed każdy z Was
„ odbierze odemnie winnego uszanowa-
„ nia



„nia wyraz, niech nie będzie to w ser-
„cu moim ukryte, co chęć moja zawsze
„na usługi Mey Ojczyźnie, i Wam Prze-
„zacni Obywatele gotowa, mnie oświad-
„czyć przymusza. Niech słodycz ta
„którą wolny Narod czuie przy każdym
„Obywatelstwa Zgromadzeniu zachęci
„Nas do ściślego wykonania Prawa przez
„Nas samych stanowionego. Na to tu
„mieysce zgromadziliśmy się celem u-
„skutecznienia Prawa, i celem Nam so-
„bie wybrania Urzędników; te dwa za-
„miary przez cnotliwe Dusze wolnego
„Narodu dopełnione, niech będą za-
„zdroscią tego nie dopełniających. Nie
„mowię pochwał teraźniejszych Ustaw
„Seymu, i skutkow dobrych nie wyli-
„czam, bo wczasie żądania od Was Prze-
„zacni Obywatele determinacyi, czyli
„dogodnie chęci Waszey Kommissya Po-
„rządkowa Delegacyą dla uszanowania
„Konstytucyi zrobiła, powiem, lecz o
„tym

❧ ❧ ❧

„ tym co ma być uskutecznione na
„ Waszych Obradach, mowić będę. Szczę-
„ śliwe Ustawy teraźniejszego Seymu,
„ każdy Obywatel spokojnie myślący
„ poznać może, że nie przemocą Obcey
„ Potencyi, lecz przez sam Narod stano-
„ wione. Co nas Przekazni Obywatele
„ w niespokojności w nieprzyjaźni utrzy-
„ mywać zwykło, i z fortun na Expens
„ Prawa odzierać, to dziś dogodnym
„ Prawem umorzone będzie. Prawo
„ stańło Generalnego Rozgraniczenia,
„ Prawo stańło znoszące Grody i Ziem-
„ stwa, a iednego ustanowienie Sądu Zie-
„ mianńskiego, tak do Generalnego roz-
„ graniczenia Kommissarzow Sędziow,
„ iako do Sądu Ziemianńskiego Sędziow
„ Ziemianńskich, i to do pewnych Lat, Wam
„ Przekazni Obywatele wybrać dozwo-
„ liło. A możesz nawet który Obywa-
„ tel sobie pomyśleć, iż źle sądzony bę-
„ dzie przez Tego, ktorego sobie obiera?

„ Na



„Na Expens majątku nie straci, upewnić
„mogę; bo znowu sposobność Prawem
„przecięta. Idzie tylko aby chęć Wasza
Przezacni Obywatele, a zdatnych do tych
„usług nastąpiła, rozumiem, że: będąc
„w Wolnym Narodzie, jesteście tego
„przekonania, które Ja w umyśle moim
„wraz z Wiekiem powiększając, mieć
„chcę, że każdą usługę Oyczyźnie mo-
„iej i Obywatelom mam sobie za ode-
„branie największej nadgrody. Niech
„w Was ta maxyma, usługi Oyczyźnie,
„i Waszym Współ-Ziomkom, chęć Do-
„bra Publicznego zapali, abyście się na
„Kandydatow do Funkcyi Prawem do o-
„brania przepisanych podali. „

A gdy niebyło żadney kwestyi prze-
ciwko Osobom Koło składającym, dopra-
fzał się JW. Zagaiający, aby który Oby-
watel donośnym głosem Prawo terażniey-
sze o Seymikach czytać raczył. Które
Prawo o Seymikach, gdy częścią przez
JW.

❧

JW. Jeziorkowskiego, częścią przez JW. Rottermunda przeczytane było, JW. Mieroszewski Kommissarz Porządkowy złożył Księgi dwie Ziemiańskie do Rąk Prezydującego, a wtym Kandydaci złożyli na piśmie chęć oświadczoną usługi Publicznej. Z ktorych oświadczeń JW. Prezydujący Rejestr Kandydatow do kaźdey osobno Magistratury zrobiwszy, czytał nayprzod Rejestr Kandydatow na Kommissarzow Granicznych *Ultimæ Instantia* tym porządkiem.

JW. Adam Męciński Kasztelan
Spicimirski.

JW. Jozef Mieroszewski.

JW. Jozef Kosiński.

JW. Teodor Jordan.

JW. Gabryel Taszycki.

Wtym zabrał Głos JW. Kosiński. ☐
„ Prawo Teraźniejszy o Seymikach pod
„ Artykułem VII. Kto nie może być o-
„ brany na Seymikach mieć chce, *aby*
„ kaźdy odbył *Funkcyę Publiczną*, aże W.

Ta-



W. „Taszycki tey nie odbył, więc nie mo-
ie. „że bydź Kandydatem „ i tę objekcyę
do. na piśmie podał. Mowił JW. Andrzej
re. Rottermundt „ „ Iz Obiekcy a uczyniona
yli „ W. Taszyckiemn nie iest słuszn a. Al-
bli „ bowiem Prawo. pod Tytułem: *Rozgra-*
re. *niczenie Generalne w Punkcie trzecim,*
ley „ wyszczegolnia przypadki ktore nie do-
stał „ puszczaią do wyboru Osoby. W tym
om. „ Punkcie nie masz Prawa wyraźnego,
tia „ iżby do Funkcyi Kommissarskiej na
lan „ Lat dwa, potrzebna była poprzedzaią-
„ ca, mówiąc: iż Funkcy a Kommissarska
„ Graniczna, iest podobna Funkcyi Kom-
„ missarskiej Porządkowey, kładąc obok
„ Prawo o Sądach Ziemiańskich, w ktor ym
„ to Prawie zaraz pisze, iż Elekcy a Sę-
„ dzio w Ziemiańskich podług Artykułu VI.
pod „ VII. bydź powinna. Elekcy a Sędziow
z o. „ Ziemiańskich nawet z Kommissarzow Cywil-
aby „ no-Woyskowych, i Posłow by dź może,
W. „ á zatym nie słuszn a iest objekcy a W.
- „ Ta.



„Taszyckiemu przez którą więcej szko-
„dy Obywatelstwa, w zaufaniu w tak
„zaczynnym Mężu, aniżeli dogodności Pra-
„wu, widzi: upraszając JW. Kosińskiego,
„aby odstąpił swej objekcyi a W. Ta-
„szycki w Kandydacyi był umieszczony.

Potym przymowil się JW. Jeziorkow-
ski popierając zdania JW. Rottermunda
dodając, że: „Punkt drugi Prawa O roz-
„graniczeniu Generalnym Obywateli na
„Kommissarzy mieć chce tylko *Possessy-*
„*onatorow*, a zatym Generalnego Prawa do
„szczegolnego wyboru zciągać nie mo-
„żna; bo te Generalne Prawo służy do
„Funkcyi Poselskiej. Funkcye zaś są
„te, które bez Funkcyi odbytey mogą
„bydź sprawowane: Kommissarstwo Po-
„rządkowe, i Kommissarstwo Graniczne,
„bo gdyby nie było funkcyi żadney za-
„sługę czyniącey, to tym sposobem,
„wiele Obywatelow krzywdziłoby Pra-
„wo, chcących usługę uczynić Oyczy-
znie.



„ znie. Prawo każde na dobrą stronę
„ brane być powinno. W. Taszycki
„ żadnego Obywatela będącego na iakiey
„ Funkcyi, ani nie będącego, nie uprze-
„ dza. Widzę że z W. Taszyckim do-
„ piero jest zupełna Liczba Kandydatow,
„ á bez niego nie byłby Komplet stofo-
„ wny do Prawa. Gdybyśmy do za-
„ dania JW. Kosińskiego Kandydacyi W.
„ Taszyckiemu odmowili, gdy nie słyżę
„ innego Obywatela na Iego miejsce,
„ nie będzie dopełnione Prawo. A za-
„ tym dogodniej jest słuszności, aby W.
„ Taszycki został w Kandydacyi, á niżeli,
„ żeby była niestofowna Liczba do Pra-
„ wa Kommissarzow obranych. Powta-
„ rzam prośby do JW. Kosińskiego, aby
„ dogadzaiąc publiczney chęci Obywa-
„ telstwa, tak Zaczemu Obywatelowi
„ nie był przyczyną nieukontentowania.

Dał się publiczny Głos słyżać Oby-
watelstwa, zapraszający W. Taszyckiego
do



do Kandydacyi, lecz gdy JW. Kosiński niechciał odstąpić objekcyi, JW. Prezydujący wezwał Osob siedmiu z Koła do Wotowania, czyli może być Kandydatem W. Taszycki lub nie? Gdy z odebranych sekretnych wotow, znalazł wszystkie jednomyślne Wota, za W. Taszyckim, więc w Kandydacyi pomiędzy innemi pozostał. Czytał daley JW. Prezydujący Rejestr Sędziow Granicznych.

W. Piotr Wierzbowski.

W. Stanisław Fink.

W. Julian Lempicki.

W. Ignacy Zwierzchowski.

W. Marcin Zalaśkowski.

Stanęła Oppozycja przeciwko W. Zalaśkowskiemu, że niema Possessyi, lecz gdy złożył excerpt z Księgi Ziemiańskiej Powiatow Krakowskiego, Proszowskiego, i Xięstwa Siewierskiego, w ktorey Tenże Ur. Zalaśkowski jest umieszczony, zatym i w Kandydacya był policzony.

Daley

❁ ❁ ❁

Daley Sędziow Ziemiańskich:

W. Sikorski Burgrabia.

JW. Misiowski.

JW. Błeszyński.

W. Chwalibog.

JW. Rottermundt.

JW. Jeziorkowski.

JW. Witkowski.

W. Bystrzanowski.

JW. Karoński.

W. Korytowski.

Po niektórych uczynionych Oppozycjach, za ugodzeniem się iednomyślne przyięcie Kandydatow nastąpiło.

Czytał Kandydatow na Lustratorow
do Sarostw:

W. Antoni Błeszyński z Powiatu Le-
lowskiego.

W. Jerzy Dobrzański z Powiatu
Xiązkiego.

Daley Rejestr Kandydatow na Pi-
sarstwo Aktowe.

Ur.



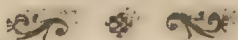
Ur. Trepka.

Ur. Radwański.

Ur. Pawłowski.

A po przeczytany Rejestrze Kandydatów, wniósł JW. Prezydujący, aby Elekcyja Marszałka nastąpiła. Żądało wielu Obywateli, aby JW. Skorupka Komissarz Cywilno-Woyskowy Powiatów Krakowskiego i Proszowskiego zasiadał miejsce Marszałka. Gdy temu JW. Sołtyk Poseł sprzeciwił się, żądając, aby podług Prawa był Marszałek i Assessorowie obierani, przytąpił JW. Zagaizający do uskutecznienia Prawa. Przyniesiony na stół był Wazon, w który siedm gałek włożono czarnego koloru, a sześć białego. Spisano po tym Listę Osób w Kole będących, w Kandydacyę nie wchodzących, a gdy tych nie była zupełna liczba włożonych gałek, wezwano Obywateli za kołem stojących, i w Listę pomienioną wpisano. Potym przyniesiono Dziecię w Lat pięć,

które



które gałki z Wazonu wyciągało. Lo-
sem więc wyciągniony na Marszałka.

JW. Felix Wielogłowski.

W. Franciszek Skąpski Asessor 1.

W. Stanisław Starowieyski. 2.

W. Józef Xięzki. 3.

W. Adam Małuski. 4.

W. Józef Zariski. 5.

W. Stanisław Koźmiński. 6.

A gdy wszyscy losami wyciągnię-
ci zostali tak Marszałek, iako i Asesso-
rowie, Rotę Prawem przepisaną przed.
Zagaiającym zaprzysięgli. Po wykonaney.
Przyśiedze, zasiadł miejsce Marszałka i.
zabrał Głos JW. Wielogłowski Marszałek..
„ Losem wyciągnięcie me do tey usługi.
„ Wam Przechacni Obywatele iest dogo-
„ dne myśli mey zawsze pragnącey.
„ z ochotą Wasze rozkazy wypełniać..
„ Winszuję sobie bydź Marszałkiem Te-
„ go Zgromadzenia, tak swiatłych Oby-
„ wateli, i zwspół-pracującemi Wami.

Prze-



„Przezacni Asseſſorowie. Chęć usługi
„publiczney, i Wam wſpoł-ziomkom
„niech będzie przewodnikiem dalſzego
„Waszego Seymikowania. Ieſt to ſto-
„dycz prawdziwey Wolności ta. gdzie
„Obywatel o ſwoim uſzczęśliwieniu ſam
„radzić może. Do tey Was Przezacni
„Obywatele zachęcam, czekaiąc Wa-
„ſzych rozkazow. Mowił JW. Kalino-
wſki Zagaiający. „Nawet Los wycią-
„gniony ieſt Nam dziś dogodny, gdy
„Ciebie JW. Wielogłowski Marſzałku
„Seymiku Naſzego za Styr trzymaiące-
„go przeznaczył. Wybor Loſu nie mylny
„zapewnia Nas o porządnym, i ſtoſownym
„do Prawa Seymikowaniu. Odbierz o-
„demnie naysprawiedliwieſze uſzanowanie
„ktore dla Ciebie zawſze mam. Aże
„przed Elekcyą Twoią JW. Marſzałku,
„złożone Księgi Ziemiańſkie przez Prze-
„świetną Kommiſſyą Porządkową Powia-
„tow Xiążkiego, i Lelowſkiego, tudzieſz
„Re-



„ Reieſtr Kandydatow do Elekcyi, który
„ przeczytałem, więc te Tobie JW. Mar-
„ ſzałku ſkładam, dopraſzając ſię: aby
„ przez Ciebie Rejeſtr Kandydatow, na
„ Kommiſſarſtwo Graniczne Appellacyi-
„ ne był czytany do Elekcyi uczynienia.
A tak z Rejeſtru podanego przez JW.
Zagaiającego przeczytał JW. Marſzałek,
JW. Męcińskiego Kaſztelana Spicimirskie-
go Kandydata na Kommiſſarza *Ultimæ In-
ſtantie*, zapytując ſię o iednomyślną
zgode na Tegoż JW. Męcińskiego, która
gdy naſtąpiła po trzykroć, za Kommiſſa-
rza Granicznego Tegoż JW. Męcińskiego
ogłoſił, i tak podobież z czterema Kan-
dydatami uczynił. A gdy iednomyślność
na każdego oſobno, po trzykroć naſtąpi-
ła, ogłoſił Kommiſſarzow Granicznych
Ultimæ Inſtantie.

1. JW. Adama Męcińskiego.

2. JW. Jozefa Mierofzewskiego.

3. JW. Jozefa Koſińskiego.



4 JW. Teodora Jordana.

5. JW. Gabryela Taszyckiego.

I natychmiał Rejestr Tychże Kommissarzy Ręką własną podpisał.

Po obraniu Kommissarzow Granicznych, wniósł JW. Mieroszewski: aby Przechacni Obywatele raczyli między sobą ułożyć liczbę Sędziow Granicznych, oświadczając: że dosyć iest, iżby Sędziow Granicznych liczba była czterech, á do tey wielości przez Was ustanowionej nastąpiła zgoda iednomysłna, aby tylko czterech Sędziow było Granicznych. Potym ustanowieniu zabrał Głos JW. Marszałek mówiąc: Iż W. Zwirkowski nie może byđź w Kandydacyi do Sęstwa Granicznego, gdyż niema w naszym Woiewodztwie Possessyi, á mając Prawo obowiązujące do dopilnowania wszelkney bezprawności pod odpowiedzialą, przeprasza W. Zwirkowskiego, że go nie może umieścić w Kandydacyi do Sęstwa, ile gdy iest



ieść nad liczbę determinowaną przez Obywateli. Zabrał Głos JW. Jeziorkowski mówiąc: „Iż Elekcyja natak wiele Funkcyi słoſownie do Prawa bydź nie może, i nie naſtąpi, a zatym JW. Marſzałek nie ma ſię czego obawiać, gdy przeciwko W. Zwirkowskiemu nie maſz żadney oppozycyi, ale iednomyślnością będzie obrany. Do prędszego iednomyślnego obrania W. Zwirkowskiego, niech Wam będzie Przewacni Obywateli cnota i umiętność tak Zacnego Człowieka pobudką. Ten Mąż zdalny do tey Funkcyi, ſpokoinych Wasczyń, nie będzie w Waſzych ſporach. Z tego powodu, upraszam JW. Marſzałka, aby W. Zwirkowskiego od Kandydacyi nie wyłączał, ale raczey ſwoją Powagę i zręcznością innego Kandydata, żeby mieyſca ſwego uſtąpił, uproſił.

Dały ſię ſłyſzeć głoſy Obywatelskie zapraszające W. Zwirkowskiego, lecz



gdy JW. Marzalek w Kandydacyi umieszczenia trudność okazywał, Tenże W. Zwirkowski od swej Kandydacyi odstąpił. A tak czterech Kandydatów pozostałych z iednomyślnością po trzykroć na każdego osobno, na Sędziów Granicznych są obrani i przez JW Marzałka ogłoszeni.

1. W. Piotr Wierzbowski.
2. W. Julian Łempicki.
3. W. Stanisław Fink.
4. W. Marcin Zalaśkowski.

Po obraniu i ogłoszeniu czterech Sędziów Granicznych, przeczytał JW. Marzalek Rejestr 10. Kandydatów na Sędziów Ziemiańskich, na których gdy iednomyślna po trzykroć zgoda następowała, ogłosił Sędziów Ziemiańskich:

1. W. Sikorski Burgrabia Krakowski.
2. JW. Jacek Misiowski.
3. W. Dominik Błeszyński.
4. W. Wincenty Chwalibog.
5. W. Andrzej Rottermundt.



6. W. Stanisław Jeziorkowski.

7. W. Jan Witkowski.

8. W. Amon Karoński.

9. W. Paweł Bystrzanowski.

10. W. Augustyn Korytowski.

A daley na Kandydata na Pifarstwo Aktowe przeczytał W. Trepkę, a Ur. Radwańskiego, i Pawłowskiego czytać niechciał, oświadczając: iż obydwa Possessyi nie mają. Mówił W. Andrzej Rottermundt Sędzia Ziemiański. „Iż Ur. „Radwański jest teraz Rejentem Lelowski. Wiek Iego do ktorego przyszedł, i sprawowanie Urzędu swiego „nieskazytelne, powinno być za nay- „lepszą Possessyą; dopraszając się: aby „U. Radwański był przypuszczony na „Kandydacyą do Piora. Przymówił się W. Jeziorkowski popierając wniosek W. Rottermunda. „Prawo mieć chce iżby „Pisarz Aktowy, *podług Artykułów VI. „VII. o Sejmikach*, był obrany. Jest „Kan-



„ Kandydat przeczytany JP. Trepka, Syn
„ Zaczego u Nas Obywatela, ten do-
„ piero po śmierci Oycy Posseſs, a mieć
„ będzie, ale iey teraz niema, podług
„ Prawa mając tylko Głos, obieranym
„ bydź nie może, bo żadney niema za-
„ sługi, a nawet iey przez młodość swe-
„ go wieku mieć nie może. W. Radwań-
„ ski nie ma Posseſsyi Dziedzicznej, pra-
„ wda, ale będąc Pisarzem Grodzkim Sie-
„ wierskim kilka lat, daley teraz Rejen-
„ tem Ziemskim Łelowskim, te dwie
„ Funkcye chwalebnie odbywał, przy
„ wieku swoim podeszłym, ziednał sobie
„ też Respekt u Woiewodzanow, że
„ Prawa o Dziedzicznej Posseſsyi nie
„ uważają, mówiąc: iż wiek i praca nie-
„ poszlakowana iest Posseſs, a dostate-
„ czną. Gdy więc obydwa rekwizytow
„ podług Prawa nie mają, sędzę bydź
„ bliższym do tey Funkcyi, który iest
„ starszy w Wieku przy zasługach. JP.
„ Tre-



„ Trepka ieſt Rejentem Kommiſſyi ma
„ więc Płacę, á gdyby JP. Radwańskiego
„ odparł od Kandydacyi, zoſtawił by go bez
„ ſpoſobu do życia. Ta przyczyna niech
„ Was Przekacni Obywatele zaſtanowi.
„ Niech będzie łaskaw JW. Sołtyk zdro-
„ żności tych ktore naſtąpią w Elekcyi,
„ (gdy ſą iednomyślnością.) utwierdzenie
„ od Seymu wyiednać; proſząc: iżby W.
„ Trepka od Kandydacyi odſtąpił, zwła-
„ ſzcza: że po śmierci tak podeſzłego
„ W. Radwańskiego mieć to może. „
Staął ſpor pomiędzy Obywatelami, kto-
ry JW. Sołtyk zagodził, tak iż W. Ra-
dwański odſtąpił Kandydacyi, kontentu-
jąc ſię Rewerſem danym przez JP. Tre-
pkę, i tak obydwá ſpokojnemi zoſtali. á
W. Bonawentura Trepka na Piſarza A.
ktowego Powiatow Xiążkiego i Lelow-
skiego ieſt ogłoſzony iednomyslnie. A
na oſtátku przeczytał tenże JW. Marſza-
łek Rejeſtr. Kandydatow na Luſtratorow
do



do Starostw, po którym przeczytaniu
iednomyslna zgoda nastąpiła, i za Lustra-
torow ogłosił:

W. Jerzego Dobrzańskiego z Powia-
tu Xiążkiego.

W. Antoniego Błeszyńskiego z Po-
wiatu Lelowskiego.

Po skończoney Elekcyi gdy iuż by-
ła godzina puł-czwartey z Południa. JW.
Marzalek do dnia iutrzeyszego Seymik
odłożył.

Następnego Dnia to iest 15. Lutego,
o godzinie Prawem wymierzoney zaczę-
to dzwonić, Mszą z powyżey wyrażoną
Ceremonią odprawiono, á po tey skończo-
ney zasiedli Obywatele mieysca sobie
przyzwoite. JW. Marzalek rozpoczy-
niając Seymik, wniosł: Gdy Elekcyja Pra-
wem przeznaczona, iuż w zupełności u-
skuteczniiona, pragnę slyszec wolą Oby-
watelstwa wdalszym postępowaniu Sey-
mikowania. Zabrał Głos JW. Kosiński
Kom.



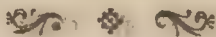
Kommissarz Graniczny. „ Będąc w Kom-
„ missyi Cywilno-Woyskowej, gdy ode-
„ braliśmy powszechną wiadomość każ-
„ dego Obywatela dobrze myślącego cie-
„ szącą o nastąpioney Konstytucyi Dnia
„ 3. Maia, dogodney Kraiowi i uszczę-
„ śliwiaiącey, ten w existencyi pewney
„ utrzymuiącey, stosowney nawet do
„ Instrukcyi Naszego Woiewodztwa Po-
„ łom daney; byłem od Wsół Kolle-
„ gow swoich do Warszawy, (Celem u-
„ szanowania tey Konstytucyi, podzięko-
„ wania Nayiaśnieyszemu Krolowi, Sta-
„ nom Zgromadzonym, JW. JO. Marszał-
„ kow zapewnienia, iż to co oświadczę,
„ odgłos iest publiczny Wasz Przechacni
„ Obywatele) Delegowany. Gdy ten
„ moment zdarzył się Waszego Zgro-
„ madzenia, donoszę Wam to publicznie,
„ co każdemu partykularnie było wiado-
„ mo. Czynię sprawę przed Wami Prze-
„ zacni Obywatele, czy Konstytucya 3.
Maja



„ Maja iest dogodna Wafzey myśli. i
„ Delegacya zgadza się z Wafzą wolą?
„ Nastąpiło okrzyknienie zgody Publi-
„ czney. Wniośł potym JW. Kalinowski.
„ Gdy słyfzę odgłos publiczny Was Prze-
„ zacni Obywatele, iż Kommissya Po-
„ rządkowa słoſownie do Wafzey woli
„ Delegacyą zrobiła, wypada potrzeba
„ dla tym mocnieyſzego oświadczenia
„ Naszey chęci, abyśmy tę Naszą deter-
„ minacyą tu Uroczyście oświadczoną,
„ *Laudum* Naszym potwierdzili. Zgoda
publicznie okrzyknięta zoſtała. Zabrał
Głos JW. Sołtyk Poſeł Krakowski. „ Z ro-
„ wnym uczuciem ukonetntowania pa-
„ trzę na Was Przezacni Obywatele, tak
„ zgodnie, i tak żywo determinuiących się
„ za Prawem ſzczęśliwującym Nas, pod-
„ chlebuiąc ſobie, iż na Seymikach Re-
„ lacyinyh w iedney Ręce Inſtrukcyą,
„ á w drugiey Prawo trzymaiąc, okażę
„ słoſowne do Wafzey chęci moie Urzę-
„ do-



„dowanie. Miło mi jest podziękować za
„wybor mnie na tę Funkcyą. Ręczę
„Wam tu publicznie, iż moja Funkcyą
„nie inšzy cel ma, iak, żebym mey Oy-
„czyźnie i Wam współ-ziomkowie dogo-
„dne Prawa, zapewniające spokojność i
„Eksystencyą Kraiu Naszego wolnego i
„nayszczęśliwszego w całej Europie u-
„trzymywał. „Zabrał Głos W. Je-
„ziorkowski. „Ledwie nie większa po-
„łowa Was PP. Obywatele tuteyszych
„Powiatow, wstąpienie na Tron dziś Nam
„szczęśliwie Kroluiącego Nayiaśniej-
„szego STANISŁAWA AUGUSTA za-
„pamiętać może, á zatym z doświad-
„czenia wiecie, iż Rząd Naszey Rzeczy-
„Pospolitey za Iego Panowania po trze-
„ci raz iuż odmienia się. *Pierwszy*, kto-
„ry zaſtał na Tron wſtępując, z do-
„świadczenia był zbior nierządu, który
„Panowie utrzymywali, zrywając zara-
„dzenia Seymow. Ci tamowali i przy-
„tlu-



„ tłumiali Sprawiedliwość w Trybuna-
„ łach, iedni przyślawiając Sędziów tako-
„ wych, iakowych sami chcieli, inni dając
„ Kozaków, Żołnierzy, do przeszkodzenia
„ wykonaniu Sądowych wyroków. Mo-
„ żnowładztwo Panów zaprzeszłego Pano-
„ wania w szrzodnaypięknieyszego Pokoju
„ w Polsce, było na kształt tego Bo-
„ stwa, ktore Malarze na Suffitach wy-
„ rabiają, bardzo w wyraźnych kolorach,
„ nadawszy mu w Rękę Pioruny, a nie-
„ zrobiwszy mu Tronu, tylko z nadę-
„ tych obłoków, wichrow, i burzy.
„ *Drugi* ktory już za terażnieyszego Pa-
„ nowania Konstytucyami 1768. 1775.
„ 1776. iest ustanowiony, w cale od
„ pierwszego odmienny, w znaczney czę-
„ ści Moźnowładzców Polskich od do-
„ pełnienia przemocy oddalający, lecz
„ zupełny wpływ obcych Potencyi ma-
„ iący, i resztę Epoki nierządu Polskie-
„ go kończący. Ten (mowię) Rząd,
„ zna-



„ znaczną Część Kraiu oddał obcym Po-
„ tencyom, Woysko zmniejszył, pozwo-
„ lił cudzym Woyskom całemu Kraiowi
„ Broń zabrać, i zostawić Krolestwo Na-
„ sze podobne Kartaginie, Seymy nie-
„ czynne zostawił, gdy *Liberum Veto*
„ tę truciznę Kraiową przy wstępie do
„ Świętyni Praw każdemu Posłowi w u-
„ myśl i serce, przez zręczność Intryg.
„ wcisnąć potrafił, gdy Radę Nieustaiącą
„ postanowił, dla sposobności, kogo się
„ podobało uciśnienia, i ianych nieszę-
„ śliwości, ktore do ostatniego upadku
„ Rzecz- Pospolitą z naywiększą Iey o-
„ chyłą przyprowadziły. Trzeci tera-
„ źniejszy Ustawą Dnia 3. Maja obięty, tę
„ zarazę Narodu *Liberum Veto*, i Ele-
„ kcyą Krolow Polskich obcym Poten-
„ cyom służącą zniósł, Sukcesyją Tronu
„ Familii Saskiey od Nas kochaney od-
„ dał, á co może być utrzymane przez
„ Narod wolny, to przy Nim zostawił;
„ to jest



„ to jest- Prawa stanowienie, Jego Exe-
„ kwowanie, Podatkow na siebie wkła-
„ danie, Woyny wypowiedzenie, Tra-
„ ktatow zawarcie, Urzędnikow obieranie
„ Ministrow sądzenie. A możeżli bydź
„ szczęśliwszy i wolniejszy Obywatel,
„ iak jest Polak? Obroćmy oko na Pań-
„ stwa leżące obok Naszego Kraiu, Pru-
„ skie, Cefarskie, Moskiewskie, czyli
„ ktory tam Obywatel ma zapewnione
„ Prawo własności i Wolności, tak iak O-
„ bywatel dziś Polski? To więc tak do-
„ godne Nam każdemu w szczegolności
„ Prawo, szanowane i wielbione bydź po-
„ winno. Powstaiący przeciwko Niemu,
„ wzgardzony, i za nieprzyziaciela Oy-
„ czynny ma bydź od Was uznany. Ha-
„ ślem kochaiących Oyczyznę Obywate-
„ low, utrzymanie Konstytucyi życiem i
„ maiątkiem, niech będzie. Ta iedność i
„ żywa determinacya Narodu, będzie
„ najmocniejszą potęgą do wstrzymania
obcych



„ obcych Potencyi od szukania sposobów
„ wpływu do Naszego Kraiu Nam szko-
„ dliwego. Winszować Nam sobie wspol-
„ nie należy, iż Zgromadzenie Nasze na
„ teraźniejszy Seymiku duchem pra-
„ wdziwego uszczęśliwienia Kraiu tchnące
„ iednomyślnie utwierdza czynność Prze-
„ świetney Kommissyi Porządkowey,
„ ktore potwierdzenie, aby tym mocniej-
„ sze było, raczycie umieścić w Laudum
„ teraźniejszym Proiekt moy następuiący.
*Gdy od Prześwietney Kommissyi Porządko-
wey Powiatow Naszych zapytani iesteśmy,
czyli stosownie do chęci Nas Obywatelow
tu Zgromadzonych na Seymik Elekcyjny
zrobiona przez Kommissyą Porządkową De-
legacya do Najjaśnieyszego Pana i Zgro-
madzonych Stanow celem złożenia uśsa-
nowania Konstytucyi 3. Maja Rządowey,
podziękowania Najjaśnieyszemu Panu i
Zgromadzonemu Stanem, tudzież Styr-
trzymałacym, za przybliżenie uszczęśliwie-*

❖ ❖ ❖

nia Narodu Polskiego. Te zapytanie
Zgromadzeni Obywatele z tą czułością,
z którą każdy Obywatel znając dobrze u-
szczęśliwienie Narodu, pewny swobod wol-
nego Obywatela, zabezpieczających Osoby,
majątek, spokojność, przyjąć może, przyi-
mujemy. Wielbiąc przez uśbanowa-
nie Konstytucyi Rządowej Dobroc Szcze-
śliwie Nam Panującego Najjasniejszego
STANISŁAWA AUGUSTA, składając
Mu winne dziękczynienie, oraz Zgroma-
dzonym Stanom, tudzież JW. JO. Mar-
szalkom Styr tej uśczęśliwiającey Roboty
mającym, z oświadczeniem najwyższej
Naszej determinacyi, iż każdy zburzyciel
spokojności, i powstańczy przeciwko Kon-
stytucyi, która Stanowi Szlacheckiemu do
obrony jest zostawiona, jest Naszym nie-
przyjacielem, z ofiarą uroczystą zgodnie
ieden drugiemu publicznie w tej Świątyni
Boskiej zaręczoną, i Honorem Szlacheckim
zapewnioną, iż przy Konstytucyi, życiem,



orężem, i majątkiem Naszym obstawac
będziemy. Tę zaś Naszą determinacyą
publicznie uczynioną w Laudum umieszcza-
jąc, prosimy JW. Słotyka Posła z Na-
śego Woiewodztwa, tu przytomnego, aby
ją Najjaśnieyszym Stanom Rzeczy-Pospo-
litey oświadczył, tak iak ją w umysłach i
Jrcach Naszych zapaloną być widział.

Po którym Proiekcie przeczytany, O-
bywatele Seymikuiący chwyciwszy się
za Broń, po trzy kroć okrzyknęli Zgoda
na Proiekt. Wniósł JW. Kasztelan Spi-
cimirski: „ Dla tym większey uroczystości
„ żywa ta Nasza determinacya zaręcza-
„ iąca utrzymywanie Konstytucyi w za-
„ mian przyśięgi, niech będzie podpisana
„ przez Koło Porządkowe i przez obra-
„ nych Kommissarzow Sędziow. „ Po-
trzykroć zgoda nastąpiła. Po oddaniu
Proiektu tego do Łaski, mówił daley
tenże W. Jeziorkowski: „ Głos prawdy
„ publicznie chodzący zachęca Nas tu

G

„ Zgre-



„ Zgromadzonych Obywatelow, abyśmy
„ Tobie JW. Sołtyku od Nas do Stanow
„ Rzeczy-Pospolitey obrany Reprezen-
„ tancie to oświadczyli, co niepodchle-
„ bnie dla Iego chwały, á Naszego Oby-
„ watelstwa zaszczytu powiedzieć mo-
„ zna. Konfitytucya 3. Maja wŹszytłkim
„ Nam Obywatelom dogodna, Twoią, i
„ kilku Osob zręcznością stworzona, co
„ więcey, od obcych Potencyi Intryg
„ przez sekret nieskażytelny Twoim ro-
„ zumem utrzymany, ocalona, á daley
„ Twoią, i kilku Osob rowney z Tobą
„ godności i szacunku, Narodowi do za-
„ mienienia w Prawo dnia 3. Maja, celem
„ oddalenia niefzczęśliwości wiszącey,
„ nad Kraiem i przewrocenia *Systemow*
„ obcym Potencyom przyniesiona. Na
„ dniu 5tym Stycznia, gdy zprzedarz
„ Starostw przez zasady od Ciebie po-
„ dane nastąpiła, przeświadczyłeś każde-
„ go o tey Prawdzie, iż własny Interes
„ dla



„ dla Interessu Oyczyzny opuszczasz. a
„ lekko wierzących, lub inaczej tłoma-
„ czących, dnia Limity, gdy trzy części
„ intraty aby Starostowie dawali od Mar-
„ ca do czasu skończenia Licytacji w Pra-
„ wo jest zamienione, o tey prawdzie,
„ iż Dobro Oyczyzny więcej nad swoje
„ przekładasz, umocniłeś. Na koniec,
„ dnia 27. Stycznia, gorliwość Twoję o.
„ świadczyłeś szczegolniey, kiedy inte-
„ ress Twego blisko krewnego i przyja-
„ ciela, poświęciłeś dla interessu całej
„ Oyczyzny, czego autentycznie dowo-
„ dzi Głos Twój tego dnia miany. Te
„ są Epoki sławnieysze Twego Urzędo-
„ wania w pozne wieki odgłos mające,
„ są to skutki dobrego Twego myślenia, i
„ prawdziwey chęci uszczęśliwienia Kra-
„ iu tego, ktorego jesteś Obywatелеm,
„ jest to Duch Twój prawdziwy Repu-
„ blikantcki, pamiętny obcey Potencyi
„ przemocy na Twoim sławney pamięci



„ Stryiu á Naszym Biskupie, za wolność
„ Obywatelow i Religią gorliwie stawia-
„ iącym dopełniony. Czytamy Historyę
„ walecznych Mężow, Potockich, Chod-
„ kiewiczow, Czarneckich, Zolkiewskich
„ mężstwem i odwagą wślawionych. tych,
„ ktorzy swym orężem obce Woyska
„ bili, Narody poskramiali, i Granice
„ Polskie rozprzeźtrzeniali, Twoi Po-
„ tomkowie przeczytaią, że Stanisław
„ Sołtyk pod ow czas Posel Woiewodź-
„ twa Krakowskiego przez Konstytucyą
„ 3. Maja z kilką Osobami kaydany ob-
„ łących Potencyi z całego Kraiu swojego
„ zrzucił. Proszę imieniem tu Zgroma-
„ dzonych Obywateli, przyimiy odemnie
„ słowa te prawdy, (ktorych Twoia
„ skromność sobie samemu przyznać
„ niechce) dla tego Tobie powiedziane,
„ aby inni JJWW. Posłowie Nasi w Do-
„ mach śledzący wzorem Twoim za-
„ chęceni, Ojczyźnie byli pomocą.
„ Niech



„ Niech Ich dochodzi odgłos, że pochwa-
„ ła, którą Ci powiedziałem, nie składała
„ się z fałszywego blasku, że Orderami o-
„ kryty jesteś, żeś godny być Senatorem
„ lub Ministrem, żeś mądrym, i nazywałeś
„ się Imieniem sławniejszym nad innych,
„ bo te widoki małe są u mnie; ale że
„ kochasz Ojczyznę mocniej nad swoy
„ interes, że uszczęśliwienie Kraju jest
„ Twoim nayszybszym zamiarem Gdy
„ zaś Urzędowanie Twoje zakończone bę-
„ dzie, jeżeli Tworczą Opatrzność ina-
„ czej nie rozdzieli, tu w tej Świętyni,
„ niepodchlebne, ani w żadnym celu o-
„ świadczone powtorzę Ci te pochwały
„ z nayszybszym podziękowaniem. „
Podobne dziękczynienia oświadczyli różni
Obywatele JW. Sołtykowi, za Jego chwa-
lebne sprawowanie Funkcyi Poselskiej.
Zabrał Głos JW. Kalinowski. „ Szcze-
„ śliwość Kraju zależy na dobrym
„ Rządzie i na Religii, bo ta utrzy-
muje



„ muie obyczaie. Religia zła, obycza-
„ ie odmienia, Rząd publiczny psuie,
„ daley Narod wprawia w zakłócenie
„ i wystawia go obcym Potencyom do
„ rozebrania. Tę prawdę iawno mo-
„ zna pokazać na Francyi. Złe oby-
„ czaie, Religia zdeptana, Duchowień-
„ stwo z praw własności wyzute i po-
„ niżone, spokojność wzruszona, a za-
„ tym cały Kray nieszczęśliwy. Do-
„ czekaliśmy się w Kraiu naszym do-
„ brego Rządu, bądźmy więc dobrej
„ Religii, szacuymy administrujących ją,
„ własność ich nadana od Poprzednikow
„ naszych niech będzie Święta i wol-
„ na od przyłączenia do dochodu Rze-
„ czy-Pospolitey, nieodbieraymy cu-
„ dzej własności pod tytułem, napeł-
„ nienia Skarbu Rzeczy-Pospolitey.
„ Z tego powodu od wzrostu mego
„ szanując stan Duchowny, mam sobie
„ za naypierwszą powinność w każdym
„ ,zda-



„ zdarzenia moją Im uczynić przyślu-
„ gę: Konwent Jasno-Górski OO Pauli-
„ now, sławny z różnych Ich przyślug
„ Oyczyźnie Naszey czynionych, bo
„ te kilkakrotnemi Konstytucyami są
„ wyrażone, Konwent ten, który pod
„ czas Konfederacyi nad inne pozostał
„ Kontrybucyami od Moskiewskiego
„ Woyska przyciskany, rabowany, i pa-
„ lony, ma dwa Starostwa, przez wielo-
„ rake Konstytucye wiecznemi czas
„ sobie nadane. Na te Starostwa wiele
„ Oni summ własnych importowali, a
„ zatym proszą przezemnie Was PP.
„ Obywatele, abyśmy razem JW. Soł-
„ tyka Posła Wojewodztwa Naszego u-
„ praszali, iżby w Nayiaśniejszych
„ Stanach Seymujących własności tego
„ Konwentu bronić raczył, „ Publi-
„ czny odgłos dał się słyszeć Obywatel-
„ stwa za Konwentem Jasno-Górskim. Za-
„ brał Głos JW. Sołtyk „ Prawo stanę-
„ ło,

❧ ❧ ❧

„to, iż wszystkie Krolewsczyny pod
„jakimkolwiek bądź Imieniem poydą
„na Licytacyą. Lecz jeżeli XX. Pau-
„lini mają iakowe Prawa nieprzeciwne
„temu to świeżo zapadłemu, będzie
„moją powinnością, dogadzać woli
„Was PP. Obywatele, uczynić w tey
„mierze Stanom Nayiaśnieyszym zaſta-
„nowienie .. Oſtatecznie przymowił
ſię JW. Taſzycki, aby Dobra Opactw
Kommendataryinych iako równą naturę
z Krolewsczynami mające, na Skarb
odebrane były.

Po zakończonym Seymiku Ele-
kcyiny, zaczął ſię Seymik Goſpodarſki.
Czytał Prawo W. Rottermundt o uſtano-
wieniu nadgrody Sędziom Granicznym
i Kommiſſarzom, zachęcając Obywate-
low, aby ofiarowali chętnie nadgrode
przyzwoitą od Kopcow mających być
uſypanych. Zabrał Głos JW. Miero-
ſzewſki Kommiſſarz Graniczny. „Iż
„pod-



„podiał się Funkcyi Kommissarstwa, ce-
„lem uczynienia usługi Publiczney, a
„zatem nie żąda, iżby PP. Obywatele
„na siebie Podatek wkładali, celem
„nadgrodzienia pracy Jego, ręcząc, iż
„wszyscy Kolledzy Jego to samo o-
„świadczą „ Powtórzył to samo JW.
Kasztelan Spicimirski, i inni Kommissa-
rze, za co uczynili Obywatele publi-
czne dzięki, cświadczaiąc, iż ta usługa
pamiętna Im będzie, i uczyni Ich chę-
tnemi na każde zawołanie JJ. WW.
Kommissarzy. Po wielu uczynionych
sporach względem szacunku od kopca
sypania i odległości, iednomyślnie nastą-
piło Laudum, aby od kopca ściennego
o 150. łokci, zapłaciła strona Granicza-
ca Zł: 1. gr: 15. a od Narożnika Zł: 3.
dla Sędziow Granicznych.

Daley wnioś W. Starowieyski, iż-
by Sądy Ziemiańskie przez Alternatę
w Zarnowcu odprawiały się. Gdy się
D spor



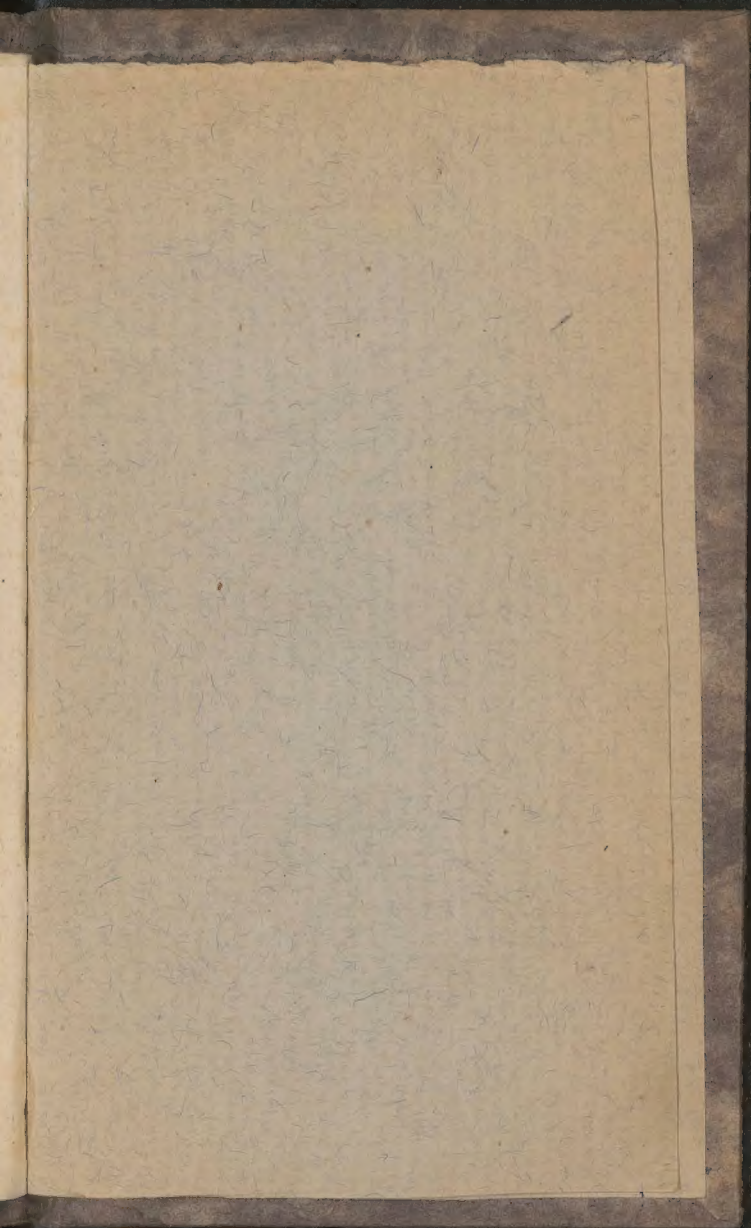
spor włączął, a W. Starowieyski od
swego wniosku odstąpić niechciał,
była uformowana Propozycja ad Tur-
num: *Ma być alternata. affirmativè*
Kolor biały. Nie ma być alternata, lecz
Sądy w Lelowie zawsze, negativè Kolor
czarny. Przystępowali Obywatele we-
dług Prawa, najprzód koło Porządko-
we, potem z Księgi Ziemiańskiej przez
Parafie wołani Obywatele. Po skończo-
nym Turnowaniu było *affirmativè* Vo-
tow 8. *negativè* było Votow 80. I tak
ogłosił JW. Marszałek mieysce Zie-
miańskich Sądow, Miasto Lelow. Wniósł
potym JW. Kasztelan Spicimirski. „ Gdy
„ Ziemiańskie Sądy będą w Lelowie, aby i
„ Kommissya Porządkowa podług pier-
„ wszego Prawa była tamże przenie-
„ siona, i a żeby prośba uczyniona by-
„ ła do JW. Sołtyka, izby Ten dogo-
„ dne chęci naszej Prawo wyiedział „
Jednomyślna zgoda nastąpiła, i w Lau-
dum prośba do JW. Sołtyka umieszczo-
na została. Na

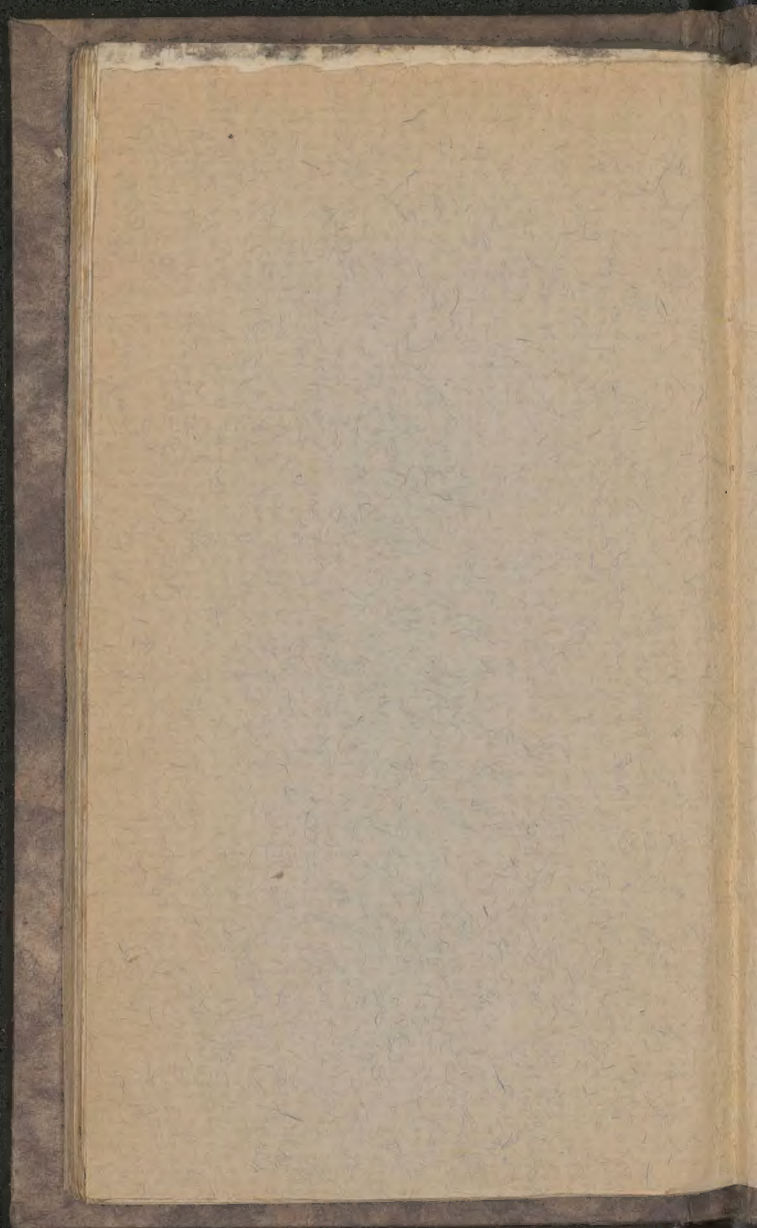


Na ośstatku przeczytane zostało
Laudum, i te podpisane przez JW.
Marzałka, Assessorow, Zagaiającego,
tudzież obranych Kommissarzow i Sę-
dziow, nadto Kommissarzy Cywilno Woy-
skowych przytomnych. Tak zakończy-
wszy Seymik, wielu z PP. Obywateli
dnia przyszłego to iest 16. Lutego u-
dało się na Jasną Górę dziękując BO-
GU i Matce Jego za szczęśliwe odby-
cie i zgodne pierwszy raz w tym Mie-
ście Seymiku. Po zakończonym Na-
bożeństwie zaproszeni przez Zwierz-
chność tameczną OO. Paulinow iedli
obiad, pod czas ktorego przy dawaniu
ognia z ręczney strzelby przez Gar-
nizon tameczny, spełniane było zdrowie
Nayiaśnieyszego Pana, Seymuiących
Stanow. JW. JO. Marzałkow. Konsty-
tucyi 3go. Maja. oraz zgodnie Seymi-
kuiących.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0023818

